

Pokolenia przy jednym ołtarzu. Odnowione zabytki w Piątnicy

W historii ziemi łomżyńskiej parafialne kościoły przechowują nie tylko dzieła dawnych rzemieślników, lecz także pamięć o ludziach, którzy je fundowali, chronili i odbudowywali. W Piątnicy tę ciągłość przypominają ołtarz św. Bartłomieja

i chrzcielnica, zachowane z wcześniejszej świątyni. Ich odnowienie i poświęcenie stało się okazją do podziękowania za wspólny wysiłek parafian, darczyńców i samorządu województwa podlaskiego.



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Prezydent w Kuleszach Kościelnych. O Polsce z perspektywy małej gminy

Podziękowania za wyborcze poparcie, znaczenie rodzinnych gospodarstw, problemy ochrony zdrowia i oczekiwania wobec głowy państwa, spotkanie Karola Nawrockiego w Kuleszach Kościelnych połączyło sprawy ogólnopolskie z głosem lokalnej społeczności. Prezydent przyjechał

21 października do powiatu, w którym uzyskał jedno z najwyższych poparców w kraju. Gospodarze mówili o pracy mieszkańców, przywiązaniu do tradycji i miejscu niewielkich miejscowości w polityce państwa.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info



Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski wnioskuje o połączenia kolejowe z zachodnią częścią Warszawy i Trójmiastem

Po 33 latach przerwy w połowie czerwca 2026 roku kolej pasażerska powróciła do Łomży. W przyszłym roku planowane jest uruchomienie połączeń ze stolicy regionu do Warszawy Wschodniej. Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski zwrócił się do PKP Intercity S.A. oraz PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. z prośbą o rozważenie możliwości wydłużenia części kursów do stacji położonych po zachodniej stronie Wisły.

W swoim piśmie prezydent podkreśla, że rozwój połączeń kolejowych powinien uwzględniać przede wszystkim komfort pasażerów i możliwość sprawnego przemieszczania się po stolicy. Jedną z propozycji jest kierowanie części pociągów z Łomży na stację Warszawa Gdańska, która zapewni dogodne przesiadki do metra, tramwajów i autobusów komunikacji miejskiej.

– W związku z planowanymi pracami modernizacyjnymi na warszawskim węźle kolejowym proszę o przeanalizowanie możliwości kończenia części połączeń na stacji Warszawa Gdańska. Ta-



kie rozwiązanie mogłoby ograniczyć niedogodności związane z prowadzonymi pracami i ułatwić pasażerom dotarcie do wielu części stolicy – zaznacza prezydent Mariusz Chrzanowski.

Planowane prace moderniza-

cje w Warszawie mają rozpocząć się na początku 2027 roku i potrwać do końca 2029 roku. W perspektywie długoterminowej wódcarz miasta postuluje natomiast wydłużenie połączeń z Łomży do stacji Warszawa Za-

chodnia, z przejazdem przez Warszawę Centralną. Bezpośredni dojazd do tych ważnych węzłów komunikacyjnych pozwoliłby ograniczyć liczbę przesiadek i ułatwić podróżnym kontynuowanie podróży w dalszych kierunkach.

– Zależy nam, aby rozwój połączeń kolejowych z Łomży przekładał się na realne korzyści dla mieszkańców miasta i regionu. Dogodny dojazd do najważniejszych stacji w Warszawie oznacza większą wygodę podróżowania, lepszą dostępność komunikacyjną i łatwiejsze planowanie dalszej podróży – podkreśla prezydent Mariusz Chrzanowski.

W piśmie znalazł się również wniosek o rozważenie uruchomienia przynajmniej jednego bezpośredniego połączenia kolejowego z Łomży do Trójmiasta, co dodatkowo poszerzyłoby możliwości podróżowania mieszkańców regionu.

Powrót kolei po ponad trzech dekadach

Przywrócenie ruchu pasażerskiego do Łomży było możliwe dzięki inwestycji realizowanej przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. w ramach rządowego Programu Kolej+. Przedsięwzięcie objęło odbudowę 17-kilometrowego odcinka linii kolejowej nr 49 między Śniadowem a Łom-

Pamięć wymaga troski. TPZŁ zaprasza do wspólnego działania



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

„Przeszłość jest to dziś, tylko cokolwiek dalej”

Cyprian Kamil Norwid,
„Przeszłość”

Na łomżyńskim cmentarzu przy ulicy Kopernika upływ czasu mierzą daty wyryte w kamieniu. Od 225 lat splatają się tutaj losy rodzin i historia miasta. Kruszeją pomniki, blakną inskrypcje. Dzięki kolejnym pokoleniom łomżaniaków i staraniom Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej wiele z tych śladów udaje się ocalić. Przed nami kolejna kwesta, jubileuszowa wystawa fotografii, a także nowe wydanie albumu „Założenie” i zaproszenie do spisania własnych wspomnień.

Założona w 1801 roku nekropolia, nazywana Czarną Perłą, jest miejscem rodzinnej pamięci, ale również świadectwem historii miasta i kunsztu dawnych rzeźmieśników. Od 1984 roku pieniądze zbierane podczas kwest pomagają chronić jej zabytki przed zniszczeniem.

Podczas spotkania z dziennikarzami Józef Babel, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, przedstawił bilans dotychczasowych działań. Lista obejmuje 318 prac konserwator-

skich. Jak zastrzegł, nie oznacza to tylu różnych nagrobków, niektóre pomniki wymagały ponownej interwencji, nawet dwu- lub trzykrotnie.

Na fachową pomoc wciąż czeka ponad 200 zabytkowych pomników. Dlatego jubileuszowi cmentarza towarzyszy kolejne zaproszenie do wsparcia zbiórki „Ratujemy łomżyńskie zabytki cmentarne”.

Ponad 160 tysięcy złotych na tegoroczne prace

Wartość tegorocznych prac na łomżyńskiej nekropolii przekracza 160 tys. zł. Najkosztowniejsza była konserwacja nagrobka Joanny Trzeszczkowskiej z połowy XIX wieku, która pochłonęła ponad 60 tys. zł.

Odnowiono również dwa najstarsze nagrobki: Seweryna Bończy Skarzyńskiego i Antoniego Jezierskiego. Prace przyniosły odkrycia, które pozwalają dokładnie odczytać historię tych zabytków.

Jak relacjonował Józef Babel, w przypadku nagrobka Seweryna Bończy Skarzyńskiego ustalono, że odczytywana wcześniej data 1817 powinna brzmieć 1814. Podczas jednej z dawnych renowacji zmieniono kształt cyfry.

Z kolei na tablicy inskrypcyj-

nej Antoniego Jezierskiego odnaleziono ślady wskazujące, że mogła być barwiona na czarno. O dalszym postępowaniu zdecydują wyniki badań laboratoryjnych. Prezes TPZŁ mówił także o odkrytych śladach złocenia liter.

W ubiegłorocznej kweście zebrano ponad 82 tys. zł. Tegoroczna wartość prac jest znacznie wyższa, ponieważ - jak wyjaśniał Józef Babel - część zaplanowanych wcześniej konserwacji musiała poczekać z powodu trudności po stronie wykonawców.

Trzy dni dla Czarnej Perły

Tegoroczna zbiórka potrwa od 31 października do 2 listopada. W sobotę, 31 października, od godziny 9.30 skarby będą ustawione przy trzech bramach cmentarza. W uroczystość Wszystkich Świętych, 1 listopada, od godziny 8.30 kwestarzy z puszkami będzie można spotkać przy pięciu wejściach. W Dzień Zaduszny ponownie będzie można przekazywać datki do skarbon.

Profesor Adam Dobroński zwracał uwagę, że wspieranie zbiórki stało się w Łomży dobrą zwyczajem. Wielu odwiedzających cmentarz przygotowuje pieniądze jeszcze przed wyjściem z domu. Wśród darczyńców są mieszkańcy miasta, ale również przyjezdni, których z Łomżą łączy rodzinne groby.

Profesor przypominał przy tym o rosnących kosztach konserwacji i zachęcał, by w miarę możliwości wspierać kwestę większymi datkami.

- Cieszy nas naprawdę każdy grosz - podkreślał.

„Paciorki kadrowane” o godzinie 18.01

Jubileusz 225-lecia nekropolii znajdzie również fotograficzną oprawę. Wernisaż wystawy Stanisława Zeszuta „Paciorki kadrowane” odbędzie się 30 października w Galerii „Sienkiewicza 8”, w siedzibie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Początek o godzinie 18.01 nawiązującej do

roku założenia cmentarza.

Fotografie trafiły do Towarzystwa w pudle przyniesionym przez autora, który uznał, że znajduje się tam dla nich dobre miejsce.

- Uznaliśmy, że samo przechowanie to za mało. Chcieliśmy się tym podzielić - opowiadał Józef Babel.

Tytuł przywołuje paciorki modlitwy i pamięci, łącząc je z fotograficznymi kadrkami. Wystawie towarzyszy złamany krzyż, który jako pierwszy stanął na grobie Wiesławy Szymańskiej, wieloletniej wojewódzkiej konserwarki zabytków. Zachowany bez odtwarzania urwanego ramienia przypomina o jej zaangażowaniu w ochronę nekropolii oraz o zabytkach wciąż czekających na ratunek.

„Założenie” wraca do czytelników

Drugie wydanie albumu „Założenie” odpowiada na zainteresowanie czytelników, którzy nie zdążyli kupić pierwszego nakładu. Publikacja została uzupełniona i zaktualizowana.

Profesor Adam Czesław Dobroński, autor tekstów, wskazywał między innymi na zmiany w fotografiach oraz pojawienie się pociągu na okładce, nawiązanie do powrotu pasażerskich połączeń kolejowych do Łomży. W albumie uwzględniono również drugą nitkę przeprawy Via Baltica przez Narew.

Nowością są teksty w języku angielskim. Jak zaznaczał profesor, nie stanowią prostego tłumaczenia streszczeń rozdziałów. Powstały z myślą o odbiorcach, którzy mniej wiedzą o Łomży i historii Polski, potrzebują więc szerszego kontekstu.

Nakład wynosi tysiąc egzemplarzy, a cena pozostała taka jak przy pierwszym wydaniu, 85 zł. Album można kupić w siedzibie TPZŁ przy ulicy Sienkiewicza 8 oraz w Saloniku u Darka. Towarzystwo deklaruje również możliwość wysyłki i przygotowania

oferty dla szkół oraz osób zainteresowanych większym zakupem, na przykład z przeznaczeniem na nagrody.

Podczas spotkania pojawił się też pomysł kolejnego wydawnictwa. Profesor Dobroński zaproponował opracowanie łomżyńskiego słownika biograficznego. Na razie to zaproszenie do podjęcia pracy nad publikacją poświęconą ludziom związanym z miastem i regionem.

Wspomnienia nie napiszą się same

Wiceprezes TPZŁ Wawrzyniec Kłosiński przypomniał o jedenastej edycji konkursu wspomnieniowego „W mieście, co było mi rajem”. Termin nadsyłania prac upływa 31 grudnia 2026 roku. Nagrodami za pierwsze trzy miejsca są obrazy Teresy Adamowskiej; przewidziano także wyróżnienia.

Organizatorzy przyznają, że dotychczasowe zainteresowanie jest niewielkie. Proszą więc o przypomnienie konkursu osobom, które mogłyby podzielić się wspomnieniami. Rodzinne historie i osobiste doświadczenia pozwalają zachować obraz miasta, którego nie znajdziemy w urzędowych dokumentach.

Osobne zaproszenie kierują do autorów prac naukowych dotyczących Łomży i ziemi łomżyńskiej. Konkurs obejmuje między innymi prace licencjackie, magisterskie i doktorskie, powstające na uczelniach w całej Polsce. Termin zgłoszeń przypada na koniec października, jednak podczas spotkania organizatorzy deklaruwali elastyczność i zachęcali zainteresowanych do kontaktu z Towarzystwem.

Pamięć o duszpasterzu młodych

Podczas spotkania przypomniano także inicjatywę upamiętnienia ks. Stanisława Wysockiego, twórcy łomżyńskiego Kościoła Młodych w latach 1974–1982. Jego dawni uczestnicy zabiegają o umieszczenie epitafium w kościele przy placu Jana Pawła II. Uroczystość zapowiedziano na 7 listopada.

Józef Babel podkreślał, że TPZŁ wspiera inicjatorów i fundatorów przedsięwzięcia. Przypominał również zaangażowanie kapłana w zachowanie pamięci o ofiarach oblawy augustowskiej, w której stracił ojca i dwie siostry.

Od rodzinnego wspomnienia po odnowiony nagrobek, każde z tych działań chroni inny fragment łomżyńskiej historii. Przy cmentarnych bramach znów będzie można dołożyć do tej pracy własną złotówkę.

MPGKiM ZB w Łomży ogłasza

II przetarg nieograniczony w formie konkursu ofert na najem lokalu użytkowego

1. Lokal użytkowy o powierzchni 62,90 m2 przy ul. Długiej 7 w Łomży.
2. Wyposażenie: instalacja wodno-kanalizacyjna, zimna i ciepła woda, centralne ogrzewanie.
3. Termin odbycia przetargu: 12.11.2026 r., godz. 10:00. w siedzibie MPGKiM ZB w Łomży, ul. Akademicka 22, pokój nr 202 (I piętro)
4. Więcej informacji na stronie internetowej pod adresem <https://www.bip-lomza.pl/mpgkim/6654>

Praca zaczyna się od rozmowy. Łomżyńskie targi z 46 wystawcami

46 firm i instytucji, przede wszystkim z Łomży i województwa podlaskiego, zaprezentowało się podczas Łomżyńskich Targów Pracy w Akademii Łomżyńskiej. Pracodawcy szukali między innymi pracowników produkcji, kierowców, osób do biura i sprzedaży. Uczestnicy mogli również dowiedzieć się, jak wygląda praca w samorządzie, muzeum czy zawodach wymagających specjalistycznego wykształcenia.

Targi odbyły się 23 października w siedzibie uczelni przy ulicy Akademickiej, w ramach XVIII Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery pod hasłem „Człowiek – sercem każdej profesji”. Akademia Łomżyńska przygotowała wydarzenie we współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Łomży i OHP. Honorowym patronatem objął je między innymi prezydent Łomży.

Przy stoiskach spotykali się zarówno młodzi ludzie rozpoczynający zawodową drogę, jak i osoby rozważające zmianę zatrudnienia.

- Są osoby, które zarówno poszukują pierwszej pracy, ale też chcą zmienić swoją obecną - mówi Mateusz Zagroba, zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży.

Podkreślał, że takie spotkanie pozwala nawiązać kontakty z pracodawcami i zebrać informacje pomocne w podjęciu decyzji zawodowej. Wśród wystawców wymieniał między innymi Spółdzielnię Mleczarską w Piątnicy oraz Mlekovitę. Jak wyjaśniał, organizatorom zależało na zgromadzeniu pracodawców z możliwie bliskiego regionu.

Pierwsza praca bez doświadczenia

Brak zawodowego stażu nie przekreślał szans kandydatów. Firma Rytel przedstawiała oferty dla pracowników produkcji, biura, sprzedaży oraz kierowców.

- Jesteśmy otwarci też na osoby bez doświadczenia — zaznacza Kinga Kempisty-Pupik.

Jak wyjaśniała, udział w targach dawał firmie możliwość dotarcia do osób dopiero wchodzących na rynek pracy. Opowiadała również o rozbudowie floty samochodowej i zachęcała zainteresowanych do poznania przedsiębiorstwa.

Beata Kamińska-Romaniuk podkreślała, że obecność na targach służyła zarówno przedstawianiu ofert zatrudnienia, jak i zaprezentowaniu firmy przyszłym pracownikom.

Inne potrzeby zgłaszała Barbara Mściwujewska, prowadząca z mężem firmę Probuk, zajmującą się układaniem kostki brukowej oraz produkcją elementów betonowych. Poszukiwała pracowników do robót brukarskich, betoniarni i produkcji, a także majstra lub osoby nadzorującej pracę.



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

- Wykształcenie w naszej branży nie jest za bardzo istotne - mówiła.

Za najważniejszą cechę kandydata uznawała chęć do pracy. W targach uczestniczyła po raz drugi. Liczyła na poznanie nowych osób i znalezienie pracowników.

Muzeum szuka ludzi

Oferty zatrudnienia prezentował również Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie. Ewa Białczak, kierownik działu upowszechniania i edukacji, informowała o poszukiwaniu dwóch osób. Jedna miałaby obsługiwać sekretariat oraz prowadzić sprawę kadrowo-

-placowe, druga pracować w dziale etnograficznym.

- Cały czas się rozwijamy - podkreślała.

Zapowiadała także, że w przyszłości placówka będzie potrzebowała konserwatora zabytków. Zachęcała do składania ofert osoby zainteresowane pracą w muzeum i zaangażowane w jego działalność.

Zawód poznany od środka

Przy części stoisk rozmowy dotyczyły przede wszystkim wyboru ścieżki kształcenia i specyfiki poszczególnych profesji.

Maciej Lewandowski, radca

prawny i wicedziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Białymstoku, przybliżał uczestnikom zawód radcy prawnego. Wyjaśniał, czym zajmuje się samorząd zawodowy, który między innymi prowadzi kształcenie aplikantów i wspiera swoich członków.

— Chcemy pokazać uczestnikom targów, iż kariera, którą mogą później wykonywać po ukończeniu studiów prawniczych, może się opierać o zawód radcy prawnego jako jeden z zawodów zaufania publicznego - mówił.

O fizjoterapii opowiadał Ma-

ciej Bogdan, koordynator województwa podlaskiego Krajowej Rady Fizjoterapeutów. Do wyboru tej drogi skłoniło go osobiste doświadczenie. Po kontuzji skorzystał z pomocy fizjoterapeuty, który pomógł mu wrócić do sportu. Wówczas zainteresował się zawodem.

Podkreślał, że fizjoterapia wymaga zarówno wiedzy, jak i gotowości do codziennej pracy z drugim człowiekiem. Przypominał o nauce anatomii, fizjologii i biomechaniki, a także o pacjentach w różnym wieku, od najmłodszych po seniorów.

Od CV do rozmowy kwalifikacyjnej

Ofertom zatrudnienia towarzyszyły propozycje praktyk, staży i szkoleń. Uczestnicy mogli skorzystać z indywidualnych konsultacji dotyczących przygotowania CV i dopasowania go do konkretnego stanowiska. Udzielano również porad z zakresu prawa pracy, zakładania działalności gospodarczej oraz możliwości dofinansowania kształcenia.

Program obejmował spotkanie online z doradcą EURES z Norwegii, poświęcone bezpiecznemu podejmowaniu zatrudnienia w tym kraju. O własnej drodze zawodowej i prowadzeniu przedsiębiorstwa opowiadał Marek Kisiel, właściciel łomżyńskiej firmy BK Step.

Młodzież mogła także przyrzyć się symulacji rozmowy kwalifikacyjnej, połączonej z pokazem stylizacji fryzury i makijażu. Z kolei strefa wirtualnej rzeczywistości pozwalała poznawać zawody i sytuacje związane ze światem pracy za pomocą specjalnych okularów.

Urząd też jest pracodawcą

Do odwiedzenia stoiska Urzędu Miejskiego w Łomży zachęcał prezydent Mariusz Chrzanowski. Zainteresowani mogli zapytać o wymagane wykształcenie, kwalifikacje oraz prowadzone nabory.

Prezydent zwracał uwagę na wartość bezpośredniego spotkania pracodawców z potencjalnymi pracownikami. Dla młodych ludzi była to sposobność, by zapytać o codzienne obowiązki i wyjaśnić wątpliwości związane z wyborem zawodu. Podkreślał również rosnące zainteresowanie wydarzeniem zarówno ze strony odwiedzających, jak i wystawców.

Od produkcji i budownictwa, przez muzeum i administrację, po prawo i fizjoterapię, targi pokazały różne drogi zawodowe. Przy jednym stoisku można było zapytać o konkretną posadę, przy innym sprawdzić, jakich przygotowań wymaga planowana przyszłość. W obu przypadkach początkiem była rozmowa.



50 tys. zł na klimatyzację w kolneńskim szpitalu



Większy komfort pacjentów i lepsze warunki pracy personelu medycznego – to cel inwestycji w Szpitalu Ogólnym w Kolnie. Umowę na przekazanie 50 tys. zł z budżetu województwa w ramach Funduszu Wsparcia Gmin i Powiatów (FWGiP) podpisał w poniedziałek, 26 października, członek zarządu Jacek Piorunek.

Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup i montaż klimatyzatorów. Inwestycja ma poprawić komfort termiczny w szpitalnych pomieszczeniach, szczególnie w okresie upałów, a także wesprzeć utrzymanie odpowiednich standardów sanitarnych w placówce.

– Szpital powinien zapewniać pacjentom nie tylko profesjonalną opiekę medyczną, ale także odpowiednie warunki pobytu. Dlatego wspieramy inwestycje, które poprawiają codzienne funkcjonowanie placówek ochrony zdrowia, a także ułatwiają pracę personelowi. Cieszę się, że środki z budżetu województwa pomogą w realizacji tego celu w Kolnie – podkreślił Jacek Piorunek.

W spotkaniu udział wzięli również wicestarosta kolneński

Karol Pieloszczyk i skarbnik powiatu Anna Olszak.

Fundusz Wsparcia Gmin i Po-

wiatów to autorski program dotacji celowych Samorządu Województwa Podlaskiego. Dzięki

niemu lokalne społeczności w regionie zyskują środki na finansowanie kluczowych inwestycji oraz

wsparcie przy pokrywaniu wkładu własnego w projektach zewnętrznych.



Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski wnioskuje o połączenia kolejowe z zachodnią częścią Warszawy i Trójmiastem

zą oraz odtworzenie infrastruktury pasażerskiej na stacji w Łomży. Powstały nowe tory i rozjazdy, urządzenia sterowania ruchem kolejowym, obiekty inżynieryjne oraz perony dostosowane do obsługi podróży.

Przygotowania do inwe-

stycji rozpoczęły się w czerwcu 2020 roku od ogłoszenia przetargu na opracowanie dokumentacji projektowej. Istotnym krokiem było podpisanie w lipcu 2023 roku porozumienia między PKP Polskimi Liniami Kolejowymi a

Samorządem Województwa Podlaskiego, które umożliwiło finansowanie przedsięwzięcia w ramach Programu Kolej+. Rok później ogłoszono przetarg na zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych. Po wyborze wykonawcy

rozpoczęły się prace, których efektem był powrót pociągów pasażerskich do Łomży w czerwcu 2026 roku.

Obecnie z Łomży można dojechać do Białegostoku sześcioma połączeniami, do Olsztyna dwoma, a dodatkowo dostępne

są dwa połączenia z Ostrołęką. Planowane uruchomienie trasy do Warszawy będzie kolejnym etapem rozwoju oferty kolejowej dla mieszkańców miasta i regionu łomżyńskiego.



Pokolenia przy jednym ołtarzu. Odnowione zabytki w Piątnicy

W kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Piątnicy podsumowano prace przy zabytkowym wyposażeniu kaplicy św. Bartłomieja oraz chrzcielnicy. Jak podkreślał uczestniczący w uroczystości Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego, odnowione zabytki mają ponad 350 lat.

— Jest niewiele takich wartościowych zabytków sakralnych tutaj w okolicy. Tym bardziej cieszę się, że samorząd województwa podlaskiego, urząd marszałkowski, w ramach tej edycji finansowania konserwacji zabytków mógł do tego partnerstwa dołączyć — mówił.

Zaznaczał, że przywrócenie im świetności było możliwe dzięki połączeniu środków publicznych z pieniędzmi parafii i pomocą okolicznych sponsorów. Uroczystość wieńczyła więc zarówno prace konserwatorskie, jak i starania o zgromadzenie funduszy.

Pamiętki starsze od obecnego kościoła

Biskup łomżyński Janusz Stepnowski przypomniał w homilii, że część wyposażenia wcześniejszego kościoła przeniesiono do obecnej świątyni. Wśród tych przedmiotów znalazły się chrzcielnica i ołtarz św. Bartłomieja.

Chrzcielnica zajmuje w tej historii szczególne miejsce. To przy niej rozpoczynało się chrześcijańskie życie kolejnych pokoleń. Ołtarz przypomina natomiast o dawnym nabożeństwie do św. Bartłomieja i trwałości religijnej tradycji parafii.

Odnosząc się do wyglądu odnowionego zabytku, biskup zwrócił uwagę na intensywne kolory. Przypominał, że dawna sztuka posługiwała się wyrazistymi barwami, choć upływ czasu często zmieniał sposób, w jaki odbierają ją następne pokolenia. Zaznaczył również, że obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy jest późniejszym dodatkiem do ołtarza.

Renowacja pozwala więc dostrzec zarówno artystyczne walory wyposażenia, jak i kolejne warstwy jego historii.

Troska o kościół i jego otoczenie

Jacek Piorunek podkreślał, że obecne prace są częścią szerszych działań prowadzonych przy piątnickiej świątyni. Mówił o jej charakterystycznym położeniu na wzgórzu — miejscu rozpoznawal-

nym dla osób przyjeżdżających od północy w stronę Łomży.

— Ten kościół z roku na rok jest piękniejszy. Naprawdę dużo zostało tutaj zrobione, nie tylko w kościele, ale również w otoczeniu. Zdaję sobie sprawę, jak wiele aktywności to kosztuje — zaznaczał.

W imieniu władz województwa dziękował proboszczowi, ks. Szczepanowi Dobeckiemu, za zabieganie o środki finansowe i pozyskiwanie ludzi gotowych wesprzeć kolejne przedsięwzięcia.

Zwracał uwagę, że skuteczna ochrona zabytków wymaga współpracy. Za publiczną dotacją musi iść zaangażowanie gospodarza obiektu, parafian i darczyńców.

— To oczywiście nasze dziedzictwo, dziedzictwo nie tylko parafii, nie tylko tego miejsca, ale też dziedzictwo narodowe. Powinniśmy o nie dbać — podkreślał.

Przypomniał, że samorząd województwa przeznacza corocznie około 5 mln zł na ratowanie i konserwację zabytków regionu. Deklarował również gotowość do dalszej współpracy przy ochronie piątnickiego kościoła.

Najważniejsza jest wspólnota

Biskup Janusz Stepnowski skierował uwagę wiernych od odnowionych przedmiotów ku ludziom, którym służą. Podkreślał, że budowanie i odnawianie świątyni znajduje sens w obecności wspólnoty: we wspólnej modlitwie, Eucharystii i spotkaniu z drugim człowiekiem.

Odwolując się do czytań liturgicznych, przypominał o miłości Boga i bliźniego oraz o Chrystusie jako fundamencie chrześcijańskiego życia. Mówił również o odpowiedzialności starszego pokolenia za przekazywanie młodszemu trwałych wartości.

Wspomniał tych, którzy wznosili i wyposażali kościół mimo trudnych warunków życia. Ludzi wyjeżdżających za chlebem i tych, którzy pozostawali na miejscu, ofiarowując nieraz ostatnie pieniądze na wspólne dzieło.

W Piątnicy ta opowieść ma dziś konkretny kształt: odnowiony ołtarz i chrzcielnicę. Dawni parafianie pozostawili je swoim następcom. Obecne pokolenie zadbało, by mogły służyć kolejnemu.



Woda także na czas kryzysu. Łomżyńskie MPWiK inwestuje w bezpieczeństwo



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Trzy mobilne chloratory, urządzenie do pakowania wody, nowy beczkowóz i instalacja UV na ujęciu przy ulicy Rybaki, łomżyńskie MPWiK zaprezentowało wyposażenie, które ma pomóc w zapewnieniu mieszkańcom wody w sytuacjach kryzysowych. Łączna wartość przedstawionych zakupów i inwestycji, wraz z wkładem własnym spółki, wynosi blisko milion złotych. Przedsiębiorstwo przygotowuje również magazyn na zapasy potrzebne w razie zagrożenia.

Odkręcenie kranu jest jednym z najbardziej oczywistych gestów codzienności. Dopiero awaria albo pogorszenie jakości wody pokazują, jak wiele od niego zależy. Nowe wyposażenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Łomży ma pozwolić szybciej reagować w takich okolicznościach: dezynfekować sieć, dostarczać wodę beczkowozem i sprawniej wydawać ją mieszkańcom.

Zakupy zostały wsparte środkami z rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Podczas spotkania na ujęciu przy ulicy Rybaki prezes MPWiK Maciej Andrzej Borysewicz podkreślał, że przedsiębiorstwo rozbudowuje wyposażenie z myślą o sytuacjach nadzwyczajnych. Wyrażał przy tym nadzieję, że konieczność jego awaryjnego wykorzystania nigdy nie nastąpi.

Dezynfekcja i dostawy zastępcze

Każde z zaprezentowanych urządzeń ma inne zadanie. Trzy mobilne chloratory umożliwiają podłączenie bezpośrednio w miejscu wymagającym interwencji i przeprowadzenie dezynfekcji wody w sieci. Dzięki temu przedsiębiorstwo zyskuje dodatkowe możliwości reagowania na jej skażenie.

Paczkowarka przygotowuje porcje wody w workach przeznaczonych do kontaktu z żywnością. Rozwiązanie ma usprawnić dystrybucję, szczególnie gdy po wodę zgłasza się jednocześnie wielu mieszkańców.

Nowy beczkowóz uzupełnia wyposażenie, którym spółka już



dysponuje. Został wyposażony w lampę bakteriobójczą, stanowiącą dodatkowe zabezpieczenie przewożonej wody. Osobną inwestycją jest instalacja UV na ujęciu przy ulicy Rybaki. Jej wartość, jak poinformował prezes, wynosi prawie 200 tys. zł.

MPWiK przygotowuje także magazyn na potrzeby ochrony ludności i obrony cywilnej. Będą w nim przechowywane między innymi zapasy wody bu-

telkowanej, wymieniane zgodnie z terminami przydatności do spożycia.

Przygotowania wymagają współpracy

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski przypomniał, że wodociągi należą do infrastruktury krytycznej. Utrzymanie dostaw wody pitnej oraz bezpiecznego odprowadzania ścieków ma podstawowe znaczenie dla funkcjonowania miasta również w trudnych warunkach.

- Oprócz czynnika ludzkiego bardzo istotna jest infrastruktura i możliwości, jakie mamy - mówił prezydent, wskazując na potrzebę dalszego doposażania miejskich jednostek.

Za rozpoznanie potrzeb i koordynację przygotowań odpowiada zespół, któremu przewodniczy zastępca prezydenta Piotr Serdyński. W jego pracach uczestniczą przedstawiciele miejskich spółek, zakładów budżetowych, odpowiednich wydziałów urzędu oraz Państwowej Straży Pożarnej.

Serdyński zaznaczył, że pozyskanie pieniędzy jest jednym z

gramu. Życzył, aby nowe urządzenia jak najradykalniej musiały być wykorzystywane w sytuacjach awaryjnych, ale w razie potrzeby były już gotowe do pracy.

Prezes Borysewicz zapowiedział również prezentację kolejnej inwestycji związanej z cyberbezpieczeństwem wodociągów i nową serwerownią.

Dawna Łomża na murze wodociągów

Spotkanie przy ulicy Rybaki miało także historyczny akcent. Na wyremontowanym murze oporowym zbiornika powstał mural przedstawiający dawną łomżyńską wodokaczkę. Autorem jest pracownik MPWiK Przemysław Zakrzewski, który połączył zawodową codzienność z pasją malarską.

Pomysł pojawił się podczas remontu muru. Zamiast pozostawić szarą powierzchnię, Zakrzewski zaproponował przeniesienie na nią starej fotografii. Temat podsunęła historia miejsca, przypomniana również przez odkrycie fundamentów dawnej wodokaczki. Projekt wymagał uzgodnień konserwatorskich.

- Zaproponowałem, że możemy zrobić coś artystycznego, żeby nadać temu jakiś inny troszeczkę sens, niż tylko szary mur - opowiadał autor.

Malowidło wykonywał po pracy, również w weekend. Zajęło mu to około trzech dni. Obraz przypomina czasy, gdy wodę pobierano i rozwożono mieszkańcom, zanim domowe krany stały się powszechnością.

Obok urządzeń przygotowanych na przyszłość znalazło się więc miejsce na pamięć o dawnym mieście. Zmieniły się sposoby dostarczania wody. Odpowiedzialność za jej dostępność pozostała.

etapów całego procesu. Zakupy wymagają uzgodnień, przeprowadzenia postępowań zgodnie z przepisami o zamówieniach publicznych oraz zapewnienia dostępności odpowiedniego sprzętu. Miasto zamierza sięgać po kolejne środki na ochronę ludności.

Wicewojewoda podlaski Michał Gąsowski podziękował samorządowcom i pracownikom zaangażowanym w realizację pro-



Skąd się bierze ciepło? Ponad pół tysiąca osób zajrzało za bramę MPEC



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Ciepły kaloryfer jest końcem procesu, którego na co dzień nie oglądamy. Podczas Dni Otwartych MPEC w Łomży można było poznać go od początku: zobaczyć urządzenia, zajrzeć do laboratorium i porozmawiać z pracownikami ciepłowni. W wydarzeniu zorganizowanym 20 i 21 października uczestniczyło ponad 500 osób. Zainteresowanie było jeszcze większe, około 200 chętnych znalazło się na liście rezerwowej.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Łomży zaprosiło mieszkańców miasta i regionu do Ciepłowni Miejskiej przy ulicy Ciepłej 16. Wśród zwiedzających była młodzież, ale również osoby indywidualne zainteresowane funkcjonowaniem zakładu.

- Bardzo się cieszymy, że jest tak duże zainteresowanie wśród młodzieży, ale nie tylko młodzieży, bo mieszkańcy naszego miasta też chętnie chcą brać w tym udział. Chętnych było zdecydowanie więcej, natomiast my przeznaczyliśmy na to tylko dwa dni - mówił Radosław Żegalski, prezes

MPEC Łomża.

Wyjaśniał, że organizacja zwiedzania wymaga zaangażowania pracowników, którzy na co dzień odpowiadają za działanie przedsiębiorstwa. Przez dwa dni oprowadzali uczestników po obiektach i przybliżali im procesy technologiczne.

Za bramą ciepłowni

Program obejmował między innymi zwiedzanie hali kotłowej, stacji uzdatniania wody oraz laboratorium. Pracownicy wyjaśniali, jak powstaje ciepło i energia elektryczna, na czym polega kogeneracja, czyli ich jednocześnie wytwarzanie, oraz jakie znaczenie mają odnawialne źródła energii.

Wizyta pozwalała zobaczyć także mniej oczywistą część pracy ciepłowni: badania i kontrolę parametrów, bez których trudno mówić o prawidłowym działaniu instalacji.

- Jest bardzo dużo tych urządzeń. Są to skomplikowane urządzenia wymagające konkretnej obsługi, czyli nadzoru wyspecjalizowanych inżynierów. Na pew-

no warto to zobaczyć - podkreślał Radosław Żegalski.

Jak zaznaczał, część uczestników wraca do przedsiębiorstwa, aby poszerzać wiedzę.

- Widzimy, że po raz kolejny są chętni, którzy przychodzą i cały czas poszerzają swoją wiedzę o tym, w jaki sposób produkowane jest ciepło, w jaki sposób produkowana jest też energia elektryczna w MPEC Łomża - mówił prezes.

Wiedza przydatna poza szkolną ławką

Dni Otwarte mają również wymiar edukacyjny. Uczniowie mogą porównać wiadomości z lekcji z działaniem rzeczywistych instalacji, poznać obowiązki specjalistów i dowiedzieć się, jak funkcjonuje miejska infrastruktura energetyczna.

Prezes MPEC zwracał uwa-

gę na zaangażowanie młodych uczestników. Przypominał także o organizowanym przez przedsiębiorstwo konkursie wiedzy o łomżyńskim ciepłownictwie.

- Widzę, że młodzież jest bardzo zaangażowana, ponieważ ta wiedza w przyszłości się jej przyda. Tym wszystkim, którzy będą chcieli wziąć udział w konkursie, który robimy jak co roku, z wiedzy o ciepłownictwie w naszym mieście - zaznaczał.

Zwiedzanie było więc okazją zarówno do poznania zakładu, jak i zebrania wiadomości, które mogą przydać się podczas nauki oraz konkursowych przygotowań.

Poznać urządzenia i ludzi

Artur Kosicki, przewodniczącym Rady Nadzorczej MPEC Łomża, podkreślał, że otwarcie zakładu dla mieszkańców pozwala

pokazać również osoby odpowiedzialne za jego codzienne funkcjonowanie.

- Bardzo się cieszę, że coraz więcej młodych ludzi, mieszkańców Łomży i regionu jest zainteresowanych naszą spółką. Przychodzą tutaj i chcą nie tylko oglądać procesy technologiczne, jak wytwarza się ciepło czy energię elektryczną, ale też poznać osoby, które dbają o ich bezpieczeństwo, o to, że faktycznie mają ciepło - mówił.

Dziękował organizatorom za możliwość przybliżenia mieszkańcom pracy przedsiębiorstwa. Zwracał również uwagę na liczbę zainteresowanych: około pół tysiąca uczestników i kolejnych 200 osób na liście rezerwowej.

Czy za rok będą trzy dni?

Duże zainteresowanie tegorocznym wydarzeniem skłoniło przewodniczącego rady nadzorczej do zaproponowania dłuższego zwiedzania podczas następnej edycji.

- Mam nadzieję, że będziemy mogli rozszerzyć Dni Otwarte w przyszłym roku może na trzy dni, tak żeby naprawdę wszyscy chętni, którzy chcą zobaczyć, jak te procesy technologiczne wyglądają, mogli wziąć udział - mówił Artur Kosicki.

Na razie jest to propozycja. Radosław Żegalski zapowiadał natomiast, że osoby z listy rezerwowej prawdopodobnie będą musiały poczekać do przyszłego roku.

Dwa dni pozwoliły ponad pół tysiącu odwiedzających zobaczyć, ile urządzeń, badań i ludzkiej pracy potrzeba, zanim ciepło dotrze do mieszkań. Tym razem można było zapytać o wszystko po drugiej stronie zakładowej bramy.



Prezydent w Kuleszach Kościelnych. O Polsce z perspektywy małej gminy



Wizyta była powrotem do regionu związanego z kampanią wyborczą. Karol Nawrocki przypomniał spotkanie w Wysokim Mazowieckiem przed drugą turą wyborów w maju 2025 roku. Dziękował mieszkańcom za zaufanie i podtrzymywane wsparcie. Nawiązywał do szlacheckich tradycji ziemi wysokomazowieckiej oraz pamięci o żołnierzach podziemia niepodległościowego, w tym Kazimierzu Kamińskim „Huzarze”.

Mała gmina, duże poparcie

Wójt Stefan Grodzki, witając prezydenta, przedstawił Kulesze Kościelne poprzez wartości, które — jak podkreślał — kształtują codzienność mieszkańców.

- Bardzo serdecznie dziękujemy za to spotkanie. Dziękujemy, że odwiedził pan gminę Kulesze Kościelne. Gminę po wielokroć wyjątkową. Gminę, w której bije serce szlacheckiej Polski, w której bije serce wolności. Gminę, w której kultura, tradycja, przywiązanie do wiary w Boga, do rzetelnej, ciężkiej pracy stanowi codzienność mieszkańców - mówił.

Wójt zaznaczał, że przywiązanie do tych wartości znajduje odzwierciedlenie w osiągnięciach lokalnej społeczności.

- Ta codzienność objawia się w wynikach naszych gospodarstw, naszych uczniów, naszych przedsiębiorstw, naszych firm. Jesteśmy małą gminą, ale mamy ogromne tradycje i ogromną wiarę - podkreślał.

Przypomniał również, że w drugiej turze wyborów prezydenckich Karol Nawrocki otrzymał tutaj dziewięć na dziesięć oddanych głosów.

- To jest rzecz wyjątkowa. Ale jeszcze bardziej wyjątkowe, myślę, jest to, że dziewiciu mieszkańców ten wybór szanuje. Bardzo dziękujemy - zakończył Stefan Grodzki.

Skalę poparcia przywoływał także starosta wysokomazowiecki Bogdan Zieliński.

W rozmowie z naszą redakcją mówił o ponad 93 proc. głosów w gminie i ponad 82 proc. w powiecie. Według przedstawionego przez niego zestawienia były to odpowiednio trzeci wynik wśród gmin i drugi wśród powiatów w kraju.

- Dla tej gminy, dla tego powiatu to jest

naprawdę wielkie wydarzenie - oceniał starosta.

Zwracał uwagę, że zdecydowane poparcie w regionie kontrastowało z wyrównanym wynikiem wyborów w skali Polski.

- Wtedy nie była to taka oczywistość, bo wiadomo, jaki był wynik wyborów, na ży-



letki. Więc tutaj u nas jest większa radość, że pan prezydent przyjechał, dziękując za ten piękny wynik wyborczy - dodawał.

Rolnictwo i przedsiębiorczość — sprawy bliskie mieszkańcom

Odpowiedzią na opowieść gospodarzy o pracowitości mieszkańców były prezydenckie odniesienia do rolnictwa i gospodarki. Karol Nawrocki mówił o znaczeniu rodzinnych gospodarstw, produkcji żywności oraz terenów wiejskich. Wspomnił również o poprzedzającym spotkaniu wizycie w zakładzie Mlekovity.

Przekonywał, że siła gospodarcza kraju powstaje także w niewielkich gminach, dzięki pracy rolników i przedsiębiorców. Podkreślał, że sprawy wsi powinny zajmować istotne miejsce w działaniach władz państwowych.

Do podobnej myśli nawiązał Bogdan Zieliński. W wystąpieniu skierowanym do głowy państwa przypominał o mieszkańcach spoza największych ośrodków.

- Polska to nie są tylko wielkie miasta. To jest wieś. To są małe miasteczka. To są miasta. To są ludzie, którzy mają Boga w sercu i Ojczyznę w sercu - mówił.

Starosta nie ograniczył się do podziękowań. Zaapelował do prezydenta o konsekwencję.

- Oczywiście jest fajnie, jest słodko i tak powinno być. Ale jednocześnie proszę pana prezydenta, aby pan prezydent nigdy się nie ugiął. Nigdy nie dał pola tym, którzy źle życzą Polsce. Aby ta Polska była zawsze Polską. Ja wiem, że tak będzie. Jestem o tym święcie przekonany - deklarował.

Życzył Karolowi Nawrockiemu pozostania wiernym dotychczasowej postawie.

- Nigdy obcym ideologiom się nie poddał. Nigdy nie uległ. Zawsze był po stronie Polski. Szczęść Boże! Niech Bóg ma pana prezydenta w swojej opiece - zakończył.



Finanse państwa i lokalny szpital

W prezydenckim wystąpieniu pojawiła się również krytyka rządu. Karol Nawrocki zarzucał mu brak gotowości do współpracy, jednocześnie przekonując, że najważniejsze problemy kraju wymagają dialogu niezależnie od politycznych podziałów.

- Ja potrzebuję dziś dialogu, tylko niestety (...) nie mam go z kim prowadzić - mówił.

Wśród spraw wymagających pilnej rozmowy wymienił finanse publiczne i ochronę zdrowia. Przywołał kwotę 172,2 mld zł deficytu budżetowego. Ogólnopolskie problemy odniósł także do sytuacji miejscowej placówki: według informacji przedstawionych przez prezydenta Szpital Ogólny w Wysokim Mazowieckiem nie otrzymał z NFZ 23 mln zł.

Był to jeden z najbardziej kon-



kretnych lokalnych wątków przemówienia dotyczący instytucji, z której korzystają mieszkańcy powiatu. Prezydent przedstawiał sytuację szpitala jako przykład szerszych trudności w finansowaniu ochrony zdrowia.

Podziękowania i polityczne oczekiwania

Senator Anna Bogucka podkreślała przede wszystkim znaczenie bezpośredniego spotkania z mieszkańcami.

- Pan prezydent Karol Nawrocki odwiedził dzisiaj mieszkańców gminy Kulesze Kościelne, ale również powiat wysokomazowiecki. To tu uzyskał w drugiej turze bardzo wysoki wynik w wyborach. Przyjechał, by podziękować, by spotkać się, porozmawiać. Wspaniała atmosfera, wspaniałe spotkanie - oceniała.

Posel Jacek Bogucki nawiązywał do wcześniejszych kampanii prezydenckich. Przypomnił, że

przed Karolem Nawrockim także Lech Kaczyński odwiedzał Wysokie Mazowieckie w drodze do wyborczego zwycięstwa. Ziemię wysokomazowiecką nazwał miejscem szczęśliwym dla prezydentów.

- Bardzo dobre spotkanie, bardzo dobre rozmowy, a przede wszystkim dobre myślenie o Polsce. Myślenie o Polsce, która ma być krajem rozwijającym się, ale krajem, który zachowuje tradycje, który zachowuje przywiązanie do polskości i wiary - mówił.

Z kolei poseł Jacek Sasin ocenił prezydenturę Karola Nawrockiego jako aktywną w sprawach krajowych i międzynarodowych. Krytykował rząd Donalda Tuska, a nadzieję na zmianę relacji między rządem i prezydentem wiązał z przyszłorocznymi wyborami parlamentarnymi.

Opisywał także reakcje uczestników: skandowane pozdrowie-

nia, odśpiewane „Sto lat” oraz zainteresowanie wspólnymi zdjęciami i krótką rozmową z głową państwa.

- Naprawdę wspaniała atmosfera. Mam nadzieję, jestem przekonany, że to nie ostatnie spotkanie z panem prezydentem w województwie podlaskim - zaznaczał.

W Kuleszach Kościelnych podziękowaniom za oddane głosy towarzyszyły więc oczekiwania dotyczące dalszej prezydentury. Samorządowcy mówili o zachowaniu tradycji i konsekwencji w działaniu, prezydent — o rolnictwie, finansach państwa i ochronie zdrowia. Wspólnym punktem tych wystąpień było przekonanie, że sprawy kraju mają swój początek również w małych gminach: w gospodarstwie, przedsiębiorstwie, szkole i powiatowym szpitalu.

Z Nowogrodu do słonecznej Granady. Uczniowie ZSS wrócili z niezwyklej edukacyjnej przygody



Nauka w hiszpańskiej szkole, poznanie kultury Andaluzji, międzynarodowe przyjaźnie i niezapomniane wspomnienia – tak wyglądała mobilność edukacyjna uczniów Zespołu Szkół Samorządowych w Nowogrodzie, realizowana w ramach projektu FERS. O przebiegu wyjazdu, zdobytych doświadczeniach i hiszpańskich przygodach uczniowie opowiedzieli podczas apelu podsumowującego projekt.

Dwie grupy, jeden cel – nauka przez doświadczenie

W maju i czerwcu 2026 roku uczniowie Zespołu Szkół Samorządowych w Nowogrodzie uczestniczyli w międzynarodowej mobilności edukacyjnej w Granadzie, położonej w malowniczej Andaluzji na południu Hiszpanii. Wyjazd odbył się w ramach projektu FERS „Międzynarodowa mobilność edukacyjna uczniów i kadry edukacji szkolnej”, we współpracy z hiszpańską szkołą Ave Maria Vistillas.

Mobilność została zrealizowana w dwóch turach. Pierwsza grupa przebywała w Hiszpanii od 29 maja do 11 czerwca, natomiast druga od 11 do 24 czerwca 2026 roku. Dzięki temu uczniowie mogli zdobywać nowe doświadczenia, rozwijać kompetencje językowe i społeczne oraz poznawać codzienne życie rówieśników z innego kraju.

Wyjazd poprzedziły przygotowania, w tym spotkanie online z hiszpańską koordynatorką projektu, Marią Cano. Uczniowie mogli zapoznać się z planem mobilności, poznać partnerów i przy-



gotować się do wspólnych działań.

Szkolna codzienność w międzynarodowym wydaniu

Jednym z najważniejszych elementów pobytu były zajęcia w szkole Ave Maria Vistillas w Granadzie. Spotkania z hiszpańskimi rówieśnikami stworzyły okazję do integracji, wymiany doświadczeń i rozwijania umiejętności komunikacyjnych.

Uczniowie doskonalili znajomość języków obcych, wykorzystując je w praktyce – podczas zajęć, rozmów i codziennych sytuacji. Bezpośredni kontakt z innym środowiskiem edukacyjnym pozwolił im lepiej poznać hiszpańskie realia szkolne, a także rozwijać samodzielność, pewność siebie i umiejętność współpracy.

Mobilność pokazała, że nauka języka obcego nabiera szczegól-

nego znaczenia wtedy, gdy można wykorzystać go w prawdziwych sytuacjach. To również okazja do przełamywania barier i przekonywania się, że różnice kulturowe mogą być źródłem inspiracji, a nie przeszkodą w budowaniu relacji.

Granada zachwyca historią i kulturą

Pobyt w Andaluzji nie ograniczał się do szkolnych zajęć. Ważną częścią programu było poznawanie historii, tradycji i dziedzictwa kulturowego regionu.

Uczniowie odkrywali urokliwe uliczki Granady, podziwiali słynną Alhambrę – jeden z najbardziej rozpoznawalnych zabytków Hiszpanii – oraz poznawali charakterystyczną dzielnicę Sacromonte. Mogli zobaczyć, jak na przestrzeni wieków przenikały się wpływy różnych kultur, kształtując wyjątkowy charakter miasta.

Szczególnym doświadczeniem był udział w tradycyjnej procesji Bożego Ciała. Dzięki temu młodzież mogła z bliska przyjrzeć się lokalnym zwyczajom i poznać ważny element kulturowego życia mieszkańców Andaluzji.

Nie zabrakło również aktywnego wypoczynku i kontaktu z naturą. Uczniowie odwiedzili Nerję, gdzie zachwycali się malowniczymi plażami i imponującymi klifami. Wspólne wędrówki oraz podziwianie panoramy Granady stały się okazją do integracji, rozmów i tworzenia wspomnień, które pozostaną z uczestnikami na długo.

Apel podsumowujący – wspomnienia, którymi warto się dzielić

Zwieńczeniem projektu było spotkanie w szkole, podczas którego starsi uczniowie, uczestnicy mobilności, opowiedzieli o swoich doświadczeniach młodszym kolegom i koleżankom oraz zaproszonym gościom.

Podczas apelu wspominali pobyt w Hiszpanii, zajęcia w partnerskiej szkole, poznanie lokalnych tradycji, zwiedzanie niezwyklej miejsc i spotkania z hiszpańskimi rówieśnikami. Była to okazja, by podzielić się nie tylko relacjami z podróży, ale również refleksjami na temat tego, czego nauczyli się podczas wyjazdu.

Opowieści uczestników pokazały, że mobilność edukacyjna to znacznie więcej niż zagraniczna wycieczka. To doświadczenie, które pomaga rozwijać samodzielność, otwartość i odwagę w podejmowaniu nowych wyzwań. Dla młodszych uczniów spotkanie mogło stać się inspiracją do korzystania z podobnych możliwości w przyszłości.

FERS – inwestycja w rozwój młodych ludzi

Projekt FERS umożliwił uczniom ZSS w Nowogrodzie

zdobycie doświadczeń, których nie da się w pełni zastąpić tradycyjnymi lekcjami. Praktyczne wykorzystywanie języków obcych, kontakt z inną kulturą, współpraca z rówieśnikami z Hiszpanii oraz poznawanie nowego środowiska edukacyjnego przyczyniły się do rozwoju kompetencji ważnych zarówno w dalszej nauce, jak i w dorosłym życiu.

Wśród najważniejszych korzyści znalazły się rozwijanie umiejętności językowych, budowanie pewności siebie, kształtowanie samodzielności oraz poszerzanie wiedzy o Europie i jej różnorodności kulturowej. Uczniowie mieli również okazję przekonać się, jak wiele można zyskać dzięki współpracy, wzajemnemu szacunkowi i otwartości na innych.

Mobilność pokazała także, że edukacja może łączyć naukę z przygodą, a zdobyte doświadczenia stają się inspiracją do dalszego rozwoju.

Więcej niż podróż

Hiszpańska przygoda uczniów ZSS w Nowogrodzie dobiegła końca, ale jej efekty pozostaną z nimi na długo. Nowe znajomości, wspomnienia z Granady, zdobyte umiejętności i większa odwaga w poznawaniu świata to wartości, które będą procentować w przyszłości.

Podsumowujący projekt apel był okazją do podzielenia się tym doświadczeniem z całą społecznością szkolną i pokazania, że warto otwierać się na nowe możliwości.

Granada stała się dla uczniów nie tylko miejscem na mapie, lecz także przestrzenią nauki, rozwoju i budowania relacji. Projekt FERS udowodnił, że czasem najważniejsze lekcje zaczynają się daleko od szkolnej ławki – podczas spotkań z ludźmi, odkrywania innych kultur i odważnego poznawania świata.

Mobilność pokazała także, że edukacja może łączyć naukę z przygodą, a zdobyte doświadczenia stają się inspiracją do dalszego rozwoju.



Granice, które otwierają. Młoda grafika w łomżyńskiej galerii

Granica może dzielić, ale może też być miejscem spotkania. Młodzi graficy z różnych stron Polski przyjrzeni się obu możliwościom. Efekty ich poszukiwań można oglądać w Galerii Sztuki Współczesnej w Łomży, na wystawie pokonkursowej VI Ogólnopolskiego Biennale Wkłęśłodruku dla uczniów średnich szkół plastycznych. Spośród blisko 200 nadesłanych prac na ekspozycję wybrano ponad 100. Podczas wernisazu wręczono nagrody laureatom.

Konkurs organizowany jest od 2015 roku przez Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Wojciecha Kossaka w Łomży we współpracy z Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie. Od początku towarzyszy mu Galeria Sztuki Współczesnej, która prezentuje dokonania uczestników.

— Ponad 10 lat temu, w 2015 roku, Galeria Sztuki Współczesnej w Łomży z przyjemnością przyjęła propozycję Liceum Plastycznego, aby wspólnie zorganizować Biennale Wkłęśłodruku. I tak mamy już szóstą edycję — przypominała Karolina Skłodowska.

Jak zaznaczała, zwykle uczestniczą w nim uczniowie z kilkunastu szkół. Prac i autorów przybywa, a przestrzeń galerii wymaga dokonania wyboru. Obok nagrodzonych grafik na wystawie znalazły się również inne realizacje zakwalifikowane do ekspozycji. Można oglądać prace uczniów klas młodszych, od pierwszej do



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

trzeciej, oraz starszych — czwartej i piątej.

Najpierw wiele godzin nad matrycą

Tegoroczne hasło „Spotkania na granicach” pozostawiało swobodę interpretacji. Technika wymagała natomiast dyscypliny. Akwaforta, akwatinta czy sucha igła pozwalają uzyskać odmienne efekty, lecz każda z nich wymaga opanowania warsztatu.

Małgorzata Wagner, dyrektor łomżyńskiego liceum plastycznego, właśnie w tym widzi szczególną wartość konkursu.

— Wkłęśłodruk jest jedną z tradycyjnych technik druku artystycznego, wymagającą dużej uwagi, pokory, wielu godzin pracy nad matrycą, nad przygotowaniem wszystkiego, tak żeby efekt końcowy był tak piękny i zachwycający, jak możemy to dzisiaj obserwować — mówiła.

Oglądając gotową odbitkę, łatwo skupić się na samym obrazie. Organizatorzy przypominali jednak o pracy, która poprzedza jego powstanie: przygotowaniu matrycy, decyzjach dotyczących kompozycji i poszukiwaniu odpowiednich środków wyrazu.

— Cieszę się, że w Łomży wciąż jest kultywowana, pielęgnowana ta technika. Dzisiaj, w dobie technik cyfrowych, jest to umiejętność wyjątkowa. Dobrze, że młodzi ludzie chcą ją kontynuować — podkreślała Karolina Skłodowska.

Wolność i jej granice

Wspólny temat nie oznaczał podobnych odpowiedzi. Małgorzata Wagner zwracała uwagę, że młodzi autorzy odczytywali go poprzez własne doświadczenia i ograniczenia, z którymi się stykają.

— Każdy z młodych artystów zinterpretował ten temat w zupełnie różny sposób. Myślę, że interpretacja miała podłoże w każdym artyście indywidualnie — mówiła.

W jej ocenie prace dotyczą potrzeby wolności, ale także odpowiedzialności za przekraczanie granic.

— Nie chodzi o to, żeby można było przekraczać wszelkie granice bez żadnych konsekwencji. Pokazać, że granice wolności są, że trzeba jednak jakieś granice stawiać, ale też pokazać, gdzie te granice się kończą i jak daleko oni



chcieliby je przekroczyć — wyjaśniała.

Karolina Skłodowska dostrzegła w prezentowanych grafikach również otwarcie na drugiego człowieka i gotowość do szukania nowych rozwiązań.

— Granice mogą być barierą, ale mogą też być punktem otwarcia. Punktem, od którego warto wyjść, który inicjuje spotkanie pozytywne, spotkanie pokojowe. A przede wszystkim, jeśli chodzi o sztukę, to wyjście poza schematy. Takich prac mamy tutaj bardzo dużo — podkreślała.

Zaznaczała, że uczestnicy odnieśli się do tematu z dużą dojrzałością. Ich wypowiedzi pozostawiają miejsce również dla oglądających.

— Możemy włączyć się w ten tok myślenia, dołożyć swoje własne doświadczenia i zobaczyć, jak to działa — zachęcała.

Spotkanie szkół i talentów

Na wernisaż przyjechali przedstawiciele liceów plastycznych z Supraśla i Dąbrowy Górniczej. Obecna była również społeczność łomżyńskiej szkoły.

Małgorzata Wagner szczegól-

nie dziękowała gościom z Dąbrowy Górniczej, którzy pokonali znaczną odległość, aby uczestniczyć w podsumowaniu konkursu. Jak zaznaczała, uczniowie tej szkoły zdobyli wiele nagród i wyróżnień. Gratulacje kierowała zarówno do młodych twórców, jak i prowadzących ich nauczycieli.

Słowa podziękowania od Jacka Piorunka oraz pozdrowienia od Zarządu Województwa Podlaskiego przekazał Maciej Gryguc. Podkreślał znaczenie pieniędzy przeznaczanych na edukację i rozwój młodego pokolenia. Gratulował laureatom, autorom prezentowanych prac i ich opiekunom. Młodym artystom przekazał życzenia odnalezienia własnych dróg twórczych — takich, którymi nikt przed nimi nie podążał.

„Spotkania na granicach” zaczęły się od konkursowego hasła. W galerii stały się także spotkaniem różnych doświadczeń: autorów, nauczycieli i odbiorców. Ponad sto grafik pozwala zobaczyć, jak odmiennie można odpowiedzieć na to samo pytanie.

Podlasie malowane spokojem. Akwarele Renaty Siemion-Maliszewskiej w Galerii N

Z Augustowem łączy ją codzienność, z Łomżą — lata nauki w Liceum Plastycznym. Renata Siemion-Maliszewska wróciła do miasta swoich szkolnych doświadczeń z akwarelami inspirowanymi przede wszystkim Podlasiem. Wernisaż jej wystawy odbył się 20 października w Galerii N. Spotkaniu towarzyszył koncert Żakliny i Michała Olchowików.

Prezentowane obrazy powstały w ciągu ostatnich dwóch-trzech lat. Artystka, która mieszka i pracuje w Augustowie, od kilkunastu lat zajmuje się malarstwem. Nie opowiada jednak o nim w kategoriach kariery czy zawodowych ambicji.

— To głównie hobby jest. Moje ulubione zajęcie w wolnej chwili — mówiła w rozmowie z naszą redakcją.

Inspiracji szuka przede

wszystkim w regionie, z którego pochodzi. Podlaski krajobraz stał się tematem akwareli pokazanych w Łomży, a ich tworzeniu — jak podkreślała autorka — towarzyszył spokój. Malowanie jest dla niej sposobem spędzania czasu, po który sięga, kiedy może usiąść i oddać się ulubionemu zajęciu.

Delikatność krajobrazu

Na nastrój prac zwracał uwa-

gę Jarosław Cholewicki, dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży.

— Bardzo kolorowo, bardzo ciepło. Sporo akwareli. Dzisiejsza bohaterka spotkania urodziła się w Augustowie, natomiast kształciła się w naszym znakomitym liceum plastycznym. W dalszym ciągu kontynuuje swoją pasję, swoje hobby — mówił.



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Podkreślał subtelność prezentowanych obrazów i zachęcał do ich obejrzenia.

— Mamy przepiękne obrazy, pełne subtelności, delikatności. Naprawdę warto je zobaczyć — oceniał.

Pytany o skojarzenia, wskazywał przede wszystkim na krajobraz oraz dobór barw, który w jego odbiorze buduje atmosferę ciepła i spokoju. Wrażenie dyrektora współbrzmiało z tym, co o swoim malowaniu mówiła sama autorka.

Od pejzażu do portretu

Podlaskie widoki nie wyczerpują jej zainteresowań. Ostatnio Renata Siemion-Maliszewska coraz chętniej maluje portrety. Przedstawia członków rodziny, bliskich i znajomych, niekiedy korzystając z fotografii.

Artystka nie wyklucza kolejnego spotkania z łomżyńską publicznością. Zapytana o przygotowanie nowego zestawu prac odpowiedziała, że chciałaby wrócić do galerii. Ostrożnie szacowała, że zebranie obrazów mogłoby zająć jej około roku. Na razie jest to zamiar, któremu rytm nadaje

czas przeznaczany na malowanie.

Obrazy i muzyka

Wernisaż uświetnił koncert małżeństwa Żakliny i Michała Olchowików, dedykowany autorce wystawy. Muzyka dopełniła spotkanie poświęcone jej twórczości i artystycznemu powrotowi do Łomży.

Jarosław Cholewicki przypomniał, że Galeria N jest współprowadzona przez Regionalny Ośrodek Kultury i Klub Wojskowy od ponad trzech dekad.

— Cieszymy się, że tego typu osoby możemy gościć. Dziękujemy jej za przepiękne prace i życzymy wszelkiej pomyślności i dalszego twórczego rozwoju — mówił.

Dla Renaty Siemion-Maliszewskiej malowanie pozostaje ulubionym zajęciem w wolnej chwili. Październikowy wernisaż pozwolił podzielić się jego owocami w mieście, w którym przed laty rozwijała swoje umiejętności. Tym razem wróciła z własnym spojrzeniem na podlaski krajobraz — i spokojem, który, jak mówiła, towarzyszy jej przy pracy.

Kwiaty na pierwsze urodziny. Evera zaprasza do „Kobiecych ogrodów”

Podlaska przyroda, kwiatowe motywy i doświadczenie kilkudziesięciu lat malowania — z takim dorobkiem Teresa Starzec przyjechała do łomżyńskiej galerii Evera. Jej wystawa towarzyszyła pierwszej rocznicy działalności miejscy, w którym obrazy są początkiem spotkania. Gospodyni galerii, Ivayla Živkova-Roszak, zaprasza bowiem także do własnej pracy: z farbą, gliną i chwilą skupienia.

Dwie artystki, dwa sposoby budowania bliskości ze sztuką. Teresa Starzec opowiada o naturze, której przygląda się od lat. Ivayla Živkova-Roszak tworzy przestrzeń, w której można poznać cudzą twórczość, ale również spróbować własnej. Rocznicowy wernisaż połączył te doświadczenia w kolejnej odsłonie cyklu „Kobiece ogrody”.

Kilkanaście minut i kilkadziesiąt lat

Zapytana o czas potrzebny do namalowania obrazów Teresa Starzec odpowiedziała anegdotą. Przywołała Picassa, który na podobne pytanie miał mówić, że malował piętnaście minut i pięćdziesiąt lat.

— U mnie jest podobnie. Maluję dość szybko, do niektórych obrazów wracam, ale to jest doświadczenie kilkudziesięciu lat pracy twórczej — wyjaśniała.

W jej przypadku ważną częścią tego doświadczenia stanowi życie

blisko przyrody, niedaleko Łomży.

— Od ponad 30 lat tworzę na Podlasiu. To jest dla mnie najważniejsze. Cała moja twórczość i życie w naturze to właśnie tutaj, na Podlasiu, 20 kilometrów od Łomży — mówiła.

Na wystawie w Everze znalazły się obrazy z motywami roślinnymi i kwiatowymi. Autorka określa je jako syntezę malarstwa z natury. Punktem wyjścia pozostaje pejzaż, ale na płótnie spotykają się wrażenia gromadzone przez dłuższy czas.

— Ponieważ dla mnie przyroda i natura są najważniejsze, odbiór, suma wrażeń o różnych porach roku sumuje się później właśnie w moich pracach — podkreślała.

Kwiatowy motyw jest więc częścią szerszej opowieści o krajobrazie. Jak zaznaczała Ivayla Živkova-Roszak, Teresa Starzec tworzy również pejzaże, a obecna



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

wystawa pokazuje wybraną odsłonę jej malarstwa.

Ogród, który będzie się rozrastał

„Kobiece ogrody” rozpoczęły się w Everze podczas Nocy Muzeów. Wystawa Teresy Starzec jest drugim wernisażem tego cyklu. Jego gospodyni zapowiada kolejne prezentacje, a wokół przedsięwzięcia skupia się już pięcioosobowe grono twórców.

Tytuł pozostawia miejsce na różne osobowości i sposoby patrzenia. Każda następna wystawa ma przynieść inną odpowiedź na pytanie, czym może być taki ogród.

— Zobaczymy, jakie te ogrody, jakie kobiety, jaką twórczość będą pokazywać — mówiła Ivayla Živkova-Roszak.

Rocznicowe spotkanie było dla niej okazją do podsumowania dotychczasowej pracy, ale także impulsem na następne miesiące. Podkreślała radość z obecności Teresy Starzec i możliwość spotkania z przyjaciółmi, szczególnie u progu jesienno-zimowych dni.

Można oglądać. Można też zacząć

W pierwszym roku działalności Evera gościła wystawy oraz spotkania z dźwiękiem i misami kryształowymi. Teraz rozwi-

ja również pracownię, w których uczestnicy sami sięgają po materiały i narzędzia.

Od miesiąca działa pracownia ceramiczna. Spotkania odbywają się w niewielkich grupach. Jak opowiadała założycielka galerii, uczestnicy pracują w ciszy, bez rozmów, skupiając się na ruchu dłoni i tym, co powstaje. W Everze znalazło się również miejsce na pracownię malarską.

Ivayla Živkova-Roszak wiąże te działania z uważnością na własne odczucia. Zależy jej, by galeria służyła ludziom i dawała warunki do rozwijania twórczych zainteresowań.

— To jest miejsce, które ma służyć i mam nadzieję, że będzie pomagać ludziom, żeby się rozwijali — mówiła.

Podczas pierwszych urodzin Every obok siebie znalazły się zatem dwa etapy artystycznej drogi: dojrzałe malarstwo Teresy Starzec i przestrzeń dla tych, którzy dopiero chcą spróbować. Warto wejść dla obrazów. Być może zostanie się także z ochotą, żeby samemu wziąć do ręki pędzel albo kawałek gliny.

Małe fotografie, wielka uwaga. Świat Iwa Świątkowskiego pod lupą



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Do tych fotografii trzeba podejść blisko. Wziąć lupę, skupić wzrok i dać sobie czas. Iwo Świątkowski odwraca przyzwyczajenia odbiorców: zamiast wielkich powiększeń proponuje miniatury, które mają wciągnąć widza w swój świat. Na wystawie „Intymny makrokosmos” rozmiar zdjęć jest częścią opowieści o uważności i potrzebie zatrzymania się.

Wernisaż autorskiej wystawy

zaplanowano na 23 października w Galerii Sztuki Iwo Świątkowski przy ulicy Polowej 16 w Łomży. 4lomza.pl: Regionalny Portal W rozmowie z naszą redakcją fotograf wyjaśniał, dlaczego tym razem postanowił pokazać obrazy w niewielkim formacie.

— Jeżeli mamy być jednością z obrazem, to on musi nas niemal wciągać. Wtedy, kiedy oglądamy

przez lupę, nasze zmysły są skierowane na to, żeby widzieć to, co jest przed nami. To odizolowuje nas od świata zewnętrznego i możemy oglądać te zdjęcia zupełnie inaczej, niemal wchodzić w obraz — mówił.

Lupa pomaga odkrywać szczegóły niewidoczne gołym okiem, ale jej rola nie kończy się na powiększaniu. Według autora zmie-

nia również sposób patrzenia: ogranicza rozproszenie i pozwala skoncentrować się na jednej fotografii.

Od Łomży po Sopot

Miejsca przedstawione na zdjęciach dzieli znaczna odległość. Są wśród nich łomżyński Stary Rynek, brama nazywana bramą Napoleona, krajobrazy spod Łomży, ale również wieże w Sopocie. Obok architektury pojawia się zwyczajny wiejski widok — dwie krowy na polu.

Wybór motywów nie ogranicza się więc do jednego miasta ani rodzaju pejzażu. Łączy je sposób prezentacji i przekonanie autora, że niektóre obrazy więcej zyskują w miniaturze niż na dużej odbitce.

— Muszą to być specjalne obrazy, które znacznie lepiej ogląda się w miniaturze niż w powiększeniu — wyjaśniał Świątkowski.

Odkrycie na małej odbitce

Pomysł dojrzał przez lata. Jego początkiem było zdjęcie krajobrazu: łąki, drogi i nieba w oddali. W dużym powiększeniu fotografia nie wydała się autorowi szczególnie interesująca. Dopiero niewielka odbitka ujawniła inne możliwości tego samego kadru.

— Zobaczyłem, że obraz wygląda zupełnie inaczej, kiedy jest mały. Człowiek na co innego zwraca uwagę, jest skoncentro-

wany na tym, co widzi — wspominał.

Od tego momentu szukał fotografii, które najlepiej odpowiadałyby takiemu sposobowi oglądania. Przygotowanie wystawy wymagało więc nie tylko zebrania zdjęć, lecz także sprawdzenia, jak działają w małej skali.

— Trwało to dość długo, ale cieszę się, że udało mi się to sfinalizować — mówił.

Zatrzymać wzrok, zatrzymać pośpiech

Znaczenie ma również oprawa. W zamysle fotografa otaczająca zdjęcia czarna symbolizuje nicność, passe-partout — osłonę przed tym, co zewnętrzne, a sam obraz odnosi się do ludzkich wyborów i działań. Oglądanie przez lupę ma pomóc odczytać tę treść bez rozpraszających bodźców.

Zapytany, czy wystawa jest odpowiedzią na tempo współczesnego życia, autor potwierdził:

— Chodzi mi przede wszystkim o to, żeby ludzie zatrzymali się w tym pędzie i zaczęli doceniać to, co jest wokół.

„Intymny makrokosmos” wymaga zatem od widza niewielkiego gestu: podejścia bliżej. Znajoma brama, fragment rynku czy droga przez łąkę stają się wtedy osobnym światem. Fotograf nie powiększa go za odbiorcę. Oddaje mu lupę.

TELEWIZJA
narewOGLĄDAJ NA **140** KANAŁEvectra
multiMedia

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Usługi dekarские- **PERFEKT dach**
 Perfekt dach: pokrycia dachowe, wymiana konstrukcji dachowych, kominy z klinkieru, podbitki, montaż okien dachowych i włączów, materiały. Łomża, Boguszyce 17, Łukasz Just. Tel. 508 637 509.

IWBUD Iwona Wiśniewska wypożyczalnia sprzętu budowlanego i ogrodniczego: -młoty wyrzutowe i inne -zagęszczarki -rusztowania, piły spalinowe - kosiarki, wykaszarki do trawy, areator - sprzęt rolniczy Łomża, ul. Nowogrodzka 44B. Tel. 600 011 914.

ZIBI Zbigniew Gierwatowski. Usługi wykończeniowe: profesjonalne układanie płytek łazienkowych, malowanie i szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży. Tel. 606 880 197.

Usługi wykończeniowe-Zibi - Zbigniew Gierwatowski układanie płytek w łazienkach, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży tel. 606 880 197

Usługi hydrauliczne PLUMBER
Sobociński Sławomir:
 instalacje CO, instalacje wodno-kanalizacyjne, montaż urządzeń sanitarnych, kotłowne (olejowe, gazowe, węglowe), kolektory słoneczne, pełen zakres usług.
 Tel. 516 376 389.

Usługi Budowlane Paweł Chorążewicz - Mycie kostki brukowej - Wykończenia wnętrz - Mycie i Malowanie elewacji Tel: 509 281 150

DOM

EDWAL: meble na zamówienie. Projekt gratis. Tel. 86 218 79 53, 601 804 117.

USŁUGI FINANSOWE

E-dyt biuro rachunkowe, Edyta Sokołowska - twoja pewność w rozliczeniach z Urzędem Skarbowym i ZUS. Zapraszamy: NOWY ADRES Łomża, ul. Nowogrodzka 155 d. Tel. 862 173 474, 606 728 258.

Usługi wykończeniowe -ZIBI Zbigniew Gierwatowski układanie płytek w łazienkach, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży. Tel. 606 880 197

USŁUGI RTV-AGD

Serwis agd naprawa ekspresów do kawy, ul. B.Prusa 14 lok 74 telefon kontaktowy 789 762 190.

Zakład usługowy RTV - Marek Brzeziak ul. Wojska Polskiego 26A, Łomża. Tel. 862 115 343, 696 884 735. Usługi w zakresie naprawy: TV, DVD VCR, KAMERY, LAPTOPY, MONITORY KOMPUTEROWE I INNE oraz montaż anten TV i SAT. www.brzeziakrtv.pl

SALE WESELNE, USŁUGI WIDEOFILMOWANIE, ZESPOŁY MUZYCZNE

Fotografia ślubna, portretowa i okolicznościowa. rafallesicki.com. Tel. 600 455 252.

Wesela, imprezy okolicznościowe, muzyka romska. Gra, śpiewa i tańczy „Dzudli”. Gwarancja dobrej zabawy. Tel. 698 621 178.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE, SKUP AUT DO DEMONTAŻU, ODBIÓR U KLIENTA. DOBRE CENY. 18-400 Grzymały k. Łomży. Tel. 602 259 306, 734 857 500. Elektromechanika samochodowa. Kompleksowy serwis klimatyzacji, nabijanie, odgrzybianie, sprawdzenie szczelności. Stara Łomża p/sz., ul. Akacjowa 5. Tel. 518 362 426.

Sprzedam Skodę Octavię kombi 1,9 TDI z 2006 roku. Bogate wyposażenie w dobrym stanie. Tel. 604 525 561.

Skup aut - najlepsze ceny w regionie wszystkie marki, odbiór lawetą. Kupię twoje auto także bez OC, przeglądu oraz uszkodzone. Tel. 791 824 326.

Sprzedam Nissan Qashqai, rok 2009, benzyna, kamera cofania, składane lustro, dach panoramiczny. Tel: 793 692 086

Skup aut - najlepsze ceny w regionie, wszystkie marki, odbiór lawetą. Kupimy Twoje auto także bez OC, przeglądu oraz

uszkodzone. Tel: 791 824 326

Sprzedam części samochodowe VW GOLF II 1,6 kat Tel 696 904 345

Sprzedam oryginalne części do samochodu VW Golf II 1,6 KAT. Tel. 696 904 345.

Sprzedam oryginalne części do samochodu Volkswagen Golf II 1,6 Kat tel. 696-904-345

Sprzedam Opel Antara rok produkcji 2012, stan bardzo dobry, Napęd: 4 Koła, diesel, silnik: 2,2 automat, przebieg: 200tyś. km, cena: 29 500 zł tel. 666 261 598

Sprzedam Forda FIESTA pojemność 1242/44kw rok produkcji 2010 przebieg 152 tysiące benzyna tel. 727 673 363

Sprzedam OPEL Corsa 2014 rok produkcji 109 tyś. przebiegu Łomża cena: 18 000 zł tel. 604 301 864

TOYOTA COROLLA 1,4 prod. 2005 r. przebieg 314000 nr tel 500 097 049

Kupię ciągnik MF FERGUSON 235 tel, 795 417 299

ZDROWIE/URODA

Zabierz rodzinę bądź przyjaciół do przytulnego domku w Balikach. „Domek u Zosi”. Tel. 501 627 081.

RÓŻNE/SPRZEDAŻ

Sprzedam 25 bel sianokiszonki- 150 zł sztuka, ładowacz Cyklop - 5 tys. zł, Ursus C-330 M z 1990 roku, stan bdb 32 tys. zł. Separator komórek somatycznych - 7 tys. zł. Tel. 515 830 196.

Serwis domowy. Drobne naprawy: malowanie, szpachlowanie, drobne usługi hydrauliczne, elektryczne. Tel. 694 013 539, 452 648 409.

Drobne naprawy, malowanie, szpachlowanie, usługi elektryczne i hydrauliczne, glazura i terakota. Tel. 452 648 409 lub 694 013 539.

Usługa Badanie instalacji elektrycznych budynku- badanie elektryczne 5-letnie. Marek Modzelewski tel. 533 550 051

Sprzedam las do wycięcia tel. 888 417 413

Sprzedam gospodarstwo rolne lub wydzielanie, 9 km od Łomży oraz wydzielanie działkę pod pole namiotowe na mazurach. Okolice Pisz- Orzysz. Tel. Kontaktowy: 727490070

4) Sprzedam fotel w kolorze butelkowej zieleni. Wymiary: szer. 80cm, głębokość 75cm, wys. 95cm. Cena 250zł. Wszystkie ceny do negocjacji. tel. 609 881 002 lub 603 957 750

Sprzedam kosiarkę dyskową Vicon 240 rok prod. 2009, zbiornik na mleko 1700 litrów, Siewnik Mazur czteromotorowy i RCW3 oraz przenośnik łańcuchowy do zboża 11 metrów. tel. 692 487 541

Oferuje usługę rozliczania PIT-ów za rok 2025 i korekty PIT-ów z lat poprzednich. Kontakt telefoniczny 790-297-707 lub adres @pokamila@wp.pl

Sprzedam Kredens w stylu vintage. Drewno, wysoki połysk. 120 x 45 (głębokość dolnej szafki) x 160 cm. Głębokość górnej części - 30 cm. Mebel jest na wysokich (23 cm) nóżkach (na załączonych zdjęciach nóżki są odkręcone). Stan dobry z widocznymi ubytkami w fornirze. Odcień ciemny orzech. Załączam wszystkie zdjęcia, jakie udało mi się zrobić w niezbyt korzystnym oświetleniu. Zapraszam do obejrzenia. Cena 350 zł. tel. 609 881 002 lub 603 957 750

Oddam małą pralkę Kasię bezpłatnie. tel. 511 578 693

Sprzedam drewno z lasu (przycinka) tel. 888 417 413

Sprzedam komplet wypoczynkowy mało używany dwie kanapy i fotel-kolor beż z brązem. Cena do uzgodnienia. tel. 511 849 937

Wynajmę lokal o powierzchni 50 metrów kwadratowych z łazienką, parter - witryny, centrum miasta Łomży Tel: 606 878 444

Sprzedam rower elektryczny Honda na mniejszych kołach tel. 608856165 Łomża

Sprzedam działkę budowlaną z 30-letnimi drzewami ze strumykiem oraz stawem 2100 m2 Stare Kupiski ul. Pogodna cena 350 000 zł, tel. 573527563

Trawa do skoszenia w Piątnicy 60-70 ary. tel. 86 2191067

Wynajmę mieszkanie m4 I piętro w Łomży. tel. 574 706 719

Sprzedam działkę rekreacyjną 800 m2 z domkiem ocieplonym 30m2 w Balikach tel. 600 620 678

Zatrudnię osoby do budowy budynków drewnianych. tel. 729 841 562

Wynajmę lokal 50m2 ul. Mickiewicza w Łomży tel. 508 085 746

Sprzedam Motocykl Husqvarna 701 Supermoto, poj. 693/55kw rok produkcji 2017 tel. 728 815 153

Wynajmę mieszkanie 40 m, ul Farna. 606 878 444

Sprzedam mieszkanie 49,5 m2, ul. Rycerska 16A, dobra lokalizacja. Cena: 400 000 zł. Whatsapp: 349 056 0025

Sprzedam rower Folta Trigo trackingowy, aluminiowy, przerzutki 21 biegów. Stan idealny tel: 517 738 073

Sprzedam 13 mp drewna opałowego. Sezonowane 6 lat. Cena: 500 zł za 1 metr. Odbiór własny w Łomży. Tel: 797 523 122 lub 508 228 948

Sprzedam działki rekreacyjne na mazurach tel. 727 490 070

Sprzedam działkę NR 54, Las nr 27 oraz podaruję sad owocowy do wynajęcia w Starym Cydynie. Tel. 519 614 972

Sprzedam mieszkanie o pow. 72,23 m2 w Łomży, ul. F. Chopina 3, 1 Piętro nr tel. 515 894 989

Od 1 stycznia wynajmę lokal po zakładzie krawieckim Łomża ul. Mickiewicza nr tel. 508 085 746

Sprzedam mieszkanie 50 m2 w Łomży, III piętro: dwa pokoje i kuchnia - po remoncie, loggia, winda. Blok przy ul. Prusa 12. Tel. 600 680 455.

Zakład Ramiarski
 przy ulicy Rządowej 9a
OPRAWA OBRAZÓW
 galeria autorska pamiątki o Łomży ramy na wymiar cięcie passe-partout
zapraszam codziennie od 9-14 i od 16-17 w soboty od 10-13

100-letnia tradycja zobowiązuje
 ul. M.C. Skłodowskiej 1 Łomża
 ul. Sikorskiego 27 Łomża
 ul. Sienkiewicza 2 Łomża
 ul. Bernatowicza 6 Łomża
 ul. Kołłątaja 1A/17 Łomża
 ul. Przykoszarowa 22 Łomża
 ul. Stacha Konwy 11 Łomża
 ul. Wyszyńskiego 4D Zambrów
 ul. Wojska Polskiego 31 Zambrów

SULIMA

Dla stałych klientów spawanie plastików GRATIS!
BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO
SAMOCODOWE
Janusz Dziemiński
Rogienice Wielkie
ul. Łazy 15

tel. 603 943 572, tel. dom 86 218 06 63 po 20

DZIAŁKA i OGRÓD
 KONARZYCE

ul. Łomżyńska 517, Konarzyce
 +48 602 499 457

OFERTA
 rośliny iglaste
 rośliny liściaste
 na zamówienie
 oraz kwiaty
 i byliny

NEXUSAUTO
POLMO
 MECHANIKA POJAZDOWA

OFERUJEMY

- mechanika pojazdowa
- serwis klimatyzacji
- diagnostyka komputerowa
- (DPF, EGR, CHIPTUNNING)
- wymiana opon
- holowanie
- sprzedaż części

Piątek, ul. Stawiskowska 34
 86 216 33 58 • 606 250 600

MECHANIKA POJAZDOWA
Andrzej Boguski
 Jarnuty, tel. 86 216 97 03
 tel. 503 010 038

MONTAŻ INSTALACJI LPG

- Elektronika - Diagnostyka - Mechanika
 Komputerowa diagnostyka samochodów osobowych ciężarowych i ciągników rolniczych
 Serwis i naprawa klimatyzacji

CENTRUM SZKOLEŃ BHP i PPOŻ
„WIKTOR”
 mgr Agnieszka Skorupska
 tel: 501 627 081

Głos na przyszłość. Młodzi wokaliści na scenie ROK

Kiedyś sama zdobywała tutaj nagrody, teraz stanęła na czele jury. Powrót dawnej laureatki do oceny kolejnych uczestników dobrze pokazuje ciągłość łomżyńskiej Giełdy Piosenki. Regionalny Ośrodek Kultury zorganizował już jej 34. edycję. Do konkursu zgłosiło się ponad 50 młodych wykonawców, dla których występ przed publicznością może być początkiem dalszej artystycznej drogi.

XXXIV Giełda Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej — Scena Młodych Wokalistów im. Marka Żemka odbyła się 24 października w siedzibie ROK przy ulicy Małachowskiego. Wykonawcy prezentowali się w trzech kategoriach wiekowych: klas I–IV i V–VIII szkół podstawowych oraz szkół średnich. Osobną kategorię stanowiła piosenka anglojęzyczna.

Dla organizatorów najważniejsza pozostaje możliwość publicznego zaprezentowania umiejętności i zachęcenia młodych ludzi do dalszej pracy. Konkurs daje im scenę, odbiorców i okazję do spotkania ze śpiewającymi rówieśnikami.

Każdy ma tę samą szansę

— To już 34. edycja Giełdy Piosenki. W roku bieżącym zgłosiło się do konkursu ponad 50 osób — mówi Jarosław Cholewicki, dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży.

Pytany podczas przesłuchań o własnych faworytów, nie wskazywał nazwisk.

— Każde dziecko, każdy występujący ma tę samą szansę. Jury jest niezależne — podkreślał.

Dla najmłodszych przygotowano nagrody rzeczowe, dla starszych — finansowe. W wypowiedzi dyrektora wybrzmiał również inny wymiar konkursu: powroty osób, które przed laty występowały na tej scenie, a dziś mają już własne doświadczenia artystyczne.



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

ne.

Tegorocznemu jury przewodniczyła Joanna Lewandowska, wcześniej Zawłocka — dawna laureatka giełdy, jak przypomniał Jarosław Cholewicki.

Dyrektor podkreślał, że organizatorzy chętnie zapraszają do współpracy artystów związanych z Łomżą, którzy rozwinęli swoją działalność poza miastem. Ich obecność pozwala kolejnym uczestnikom zobaczyć, że konkursowy występ może mieć dalszy ciąg.

Talent potrzebuje okazji

O znaczeniu takich przedsięwzięć mówił Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego. Podkreślał, że dla początkujących wykonawców

możliwość występu jest ważnym etapem rozwijania zainteresowań.

— Giełda Piosenki Dziecięcej jest po to, aby te młode talenty, ci młodzi, odważni już dzisiaj artyści mogli się pokazać, mogli zaprezentować, pokazać, co potrafią — zaznaczał.

W jego ocenie konkurs może otwierać drogę do udziału w kolejnych wydarzeniach organizowanych przez ROK oraz inne instytucje artystyczne regionu. Nagroda bywa dodatkową zachętą, ale najpierw potrzebna jest sposobność, by zostać zauważonym.

— To też dodatkowe okno wyjścia na świat w swojej karierze — mówił Piorunek.

Dziękował Regionalnemu

Ośrodkowi Kultury za wieloletnie prowadzenie przedsięwzięcia. Przypominał również o finansowym wsparciu samorządu województwa.

— Środki finansowe, które województwo podlaskie wydaje na młodzież, czy to w obszarze kultury, życia społecznego, sportu, jakiegokolwiek aktywności, to są dobrze wydane środki finansowe — podkreślał.

Łączył tę pomoc z przyszłością regionalnej kultury. Dzisiejsi uczestnicy konkursów mogą z czasem współtworzyć jej instytucje i wydarzenia, dzieląc się umiejętnościami z następnymi pokoleniami.

— To jest swoista inwestycja samorządu województwa w

młodzież, która ma talenty, po to, żeby te talenty rozwijała — zaznaczał.

Scena kolejnych pokoleń

Trzydzieści cztery edycje oznaczają wiele roczników młodych wykonawców, którzy mogli sprawdzić się przed publicznością. Dla jednych giełda pozostaje ważnym wspomnieniem, dla innych staje się jednym z etapów dalszej pracy nad głosem i repertuarem.

W tym roku tę perspektywę przypomniła obecność dawnej laureatki w roli przewodniczącej jury. Łomżyńska scena znów przyjęła początkujących wokalistów — tym razem słuchała ich także osoba, która przed laty sama czekała tutaj na werdykt.

ŁOMŻA, UL. KRÓTKA 4A

USŁUGI SZEWSKIE I KRAWIECKIE

ORAZ

RENOWACJA MEBLI TAPICERSKICH

TEL: 509 903 146



Zegarmistrz – Stary Rynek 13.
Zapraszam poniedziałek – piątek od
9.00 – 17.00. Sobota od 10.00 – 14.00.
Wasz Zegarmistrz od 1981 roku

Kawiarnia i Restauracja
„Na Farnej” zaprasza
tel. 512 113 853

Kawiarnia

Ekipa trenera Staniórskiego z kolejnym zwycięstwem

ŁKS II Łomża w swoim pierwszym sezonie w IV lidze podlaskiej idzie jak burza. Młodzi zawodnicy Biało-Czerwonych w miniony weekend zanotowali czwarte z rzędu zwycięstwo i obecnie plasują się na 3. pozycji w ligowej tabeli!

ŁKS II Łomża rozgrywa swój pierwszy, historyczny sezon na poziomie IV ligi podlaskiej. Podopieczni tre-

nera Tomasza Staniórskiego na tym poziomie rozgrywek zdecydowanie nie odstają od innych bardziej doświadczonych zespołów. W ten weekend rezerwy Biało-Czerwonych mierzyły się na wyjeździe z Krypniaką Krypno, a więc z rywalem walczącym o utrzymanie. ŁKS otworzył wynik po 32 minutach gry, kiedy to Krzysztof Cwalina popisał się efektywnym uderzeniem i jednocześnie zanotował swoje premierowe trafienie w IV lidze. Jeszcze przed zmianą stron wynik podwyższył Jan Domański, który indywidualną akcją zakończył dobrym strzałem. Po przerwie ŁKS

II Łomża kontynuował swoją ofensywę i stwarzał kolejne dobre okazje. W 55. minucie gry gola na 3:0 zdobył Maksymilian Wultański, a wynik do końca spotkania nie uległ już zmianie. Rezerwy Biało-Czerwonych zanotowały tym samym czwarte zwycięstwo z rzędu i utrzymały wysokie 3. miejsce w lidze. Do plasującej się na drugim miejscu ekipy Warmii Grajewo podopieczni trenera Staniórskiego tracą zaledwie dwa oczka. Już w sobotę ŁKS II Łomża zmierzy się w bardzo ciekawym starciu z Wissą Szczuczyn.



Udany debiut UKS 4 Łomża w lidze

UKS 4 Łomża rozpoczął swoje zmagania w Podlaskiej Lidze Koszykówki Kobiet U-13. Drużyna z naszego miasta w pierwszym oficjalnym spotkaniu mierzyła się z ekipą Batory 18 Białystok i nie dała w tym starciu żadnych szans rywalowi, efektywnie wygrywając 124:16!

Zespół UKS 4 Łomża właśnie rozpoczął oficjalne rozgrywki w Podlaskiej Lidze Koszykówki Kobiet U-13. Podopieczni trenerów Piotrowskiego, Komorowskiego i Olszewskiej w swoim pierwszym meczu mierzyły się z drużyną Batory 18 Białystok na swoim parkie-



cie. Od pierwszych minut meczu widać było znacznie lepsze wyszkolenie po naszej stronie, a to przekładało się na dominację UKS-u 4 Łomża. Z biegiem czasu przewaga drużyny z naszego miasta tylko rosła, a ostatecznie mecz zakończył się efektywnym zwycięstwem 124:16! Był to zatem bardzo udany start sezonu dla zespołu z Łomży, a trener Piotrowski w następujący sposób podsumował ostatnie

zwycięstwo: „Wielkie brawa dla naszych wspaniałych zawodniczek za zwycięstwo! To piękny dowód na to, że ciężka praca, determinacja, zaangażowanie i prawdziwa sportowa pasja przynoszą efekty. Jesteśmy dumni z naszej drużyny, która godnie reprezentuje Łomżę i dostarcza nam tak wielu powodów do radości!”

24 medale Mazowiecko-Podlaskiego Klubu Karate

W poprzedni weekend w Białej Podlaskiej odbyły się Mistrzostwa Województwa Lubelskiego Polskiej Federacji Sztuk Walki Budokai. Na imprezie z bardzo dobrej strony zaprezentowali się zawodnicy Mazowiecko-Podlaskiego Klubu Karate, którzy w sumie zgarnęli aż 24 medale!

Mający siedzibę w Ciechanowcu Mazowiecko-Podlaski Klub Karate mógł uznać miniony weekend za naprawdę udany. Adepti sportów walki trenujący we wspomnianym klubie zaprezentowali się z bardzo dobrej strony podczas prestiżowej imprezy w Białej Podlaskiej. Na Mistrzostwach Województwa Lubelskiego walczyli oni w różnych kategoriach, a w sumie udało

im się zgarnąć aż 24 medale! Podopieczni Shihana Roberta Gaździka i Senseia Kacpra Łukasiuka wrócili do domów z 13 złotymi krążkami, 9 srebrnymi medalami i 2 brązowymi odznaczeniami. Cała impreza miała prestiżową rangę, albowiem nie zabrakło na niej znanych i cenionych osobistości. Na turnieju rywalizowali między innymi zawodnicy z Siedlec, czy Ząbek, a w sumie odbyło się na nim około 200 startów. Tym większe gratulacje należą się młodym adeptom Karate z Ciechanowca i okolic!



Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski
zaprasza na



5. NARWIAŃSKI FESTIWAL PRZYRODNICZY

20.11 piątek

- 18:00** UROCZYSTE OTWARCIE FESTIWALU
I WYSTAW FOTOGRAFICZNYCH
- 18:30** NATURA MYŚLI – PREZENTACJA ZPPF OKRĘG PODLASKI
- 19:00** NATURA OCZAMI MŁODEGO FOTOGRAFA
– SZYMON BARTOŁD
- 19:30** KIEDY LAS ODDYCHA ŚWIATŁEM
– OTWARCIE WYSTAWY I SPOTKANIE Z AUTORKĄ
– ANITA RUSIECKA
- 20:00** POROZMAWIAJMY O OBIEKTYWACH
– RAFAŁ WYLEGAŁA (SONY)
- 20:45** „PIEŚNI LASU” – PROJEKCJA FILMU
(REŻ. VINCENT MUNIER, FRANCJA 2025)
- 22:00** ZAKOŃCZENIE PIERWSZEGO DNIA
FESTIWALU

20 - 21.11.2026

Hala Kultury

Stary Rynek 6, Łomża

Szczegóły:

miastolomza.pl

facebook.com/lomza.miasto

21.11 sobota

- 9:00** SPACER W DOLINIE NARWI,
ŁOMŻYŃSKI PARK KRAJOBRAZOWY DOLINY NARWI
(zapisy tel. 86 224 51 60)
- 10:00** WARSZTATY FOTOGRAFII Z RAFAŁEM WYLEGAŁĄ
I SZYMONEM BARTOLDEM (zapisy tel. 86 215 68 87)
- 10:30** NATURA KOCHA KOLOR
– WARSZTATY MALARSKIE DLA DZIECI 7+
(zapisy tel. 86 2156887)
- 13:00** WARSZTATY MALARSKIE DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH
(zapisy tel. 862156887)
- 15:00** POKAZ KONKURSOWYCH PREZENTACJI MULTIMEDIALNYCH
- 15:30** PRZYRODA PEŁNA TAJEMNIC
– MARCIN KOSTRZYŃSKI
- 16:30** JAK PORTRETY ZWIERZĄT ZMIENIAJĄ NASZĄ
PERCEPCJĘ NATURY – DOMINIKA MIŁEK
- 17:15** KREATYWNA FOTOGRAFIA PRZYRODNICZA
OCZAMI FOTOGRAFA NATIONAL GEOGRAPHIC
– MARCIN DOBAS
- 18:00** „OPowieści o wilku”
– PROJEKCJA FILMU I SPOTKANIE Z TWÓRCAMI:
MICHAŁ OGRODOWCZYK I ADAM GĘŁGON
- 19:30** „NAREW – STANY SKUPIENIA” – POEMAT AUDIOWIZUALNY:
ZDZISŁAW FOLGA, RAFAŁ MIKOŁAJ KRASUCKI
- 20:00** GALA WRĘCZENIA NAGRÓD I ZAKOŃCZENIE FESTIWALU

Organizator:



Partnerzy:



SONY